

SYGNAŁ
ODPIS
Sygn. akt Ds. 190/14/D

POSTANOWIENIE
o umorzeniu dochodzenia

Jędrzejów, dn. 2 kwietnia 2014 roku

Mariusz Glemza - asesor Prokuratury Rejonowej w Jędrzejowie, po zapoznaniu się z aktami sprawy Ds. 190/14/D w sprawie dot. znęcania się nad zwierzętami, tj. o przestępstwa z art. 288 § 1 k.k.,

na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.,

postanowił:

umorzyć dochodzenie prowadzone w sprawie znęcania się, w okresie od daty bliżej nieustalonej nie później niż do dnia 20 lutego 2014 roku, w Małogoszczu, woj. świętokrzyskiego, nad siedmioma psami należącymi do Władysława Niechciał, **tj. o przestępstwo z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt**

- wobec tego, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

UZASADNIENIE

Pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Jędrzejowie przeprowadzone zostało dochodzenie sygn. Ds. 190/14/D, w sprawie znęcania się, w okresie od daty bliżej nieustalonej nie później niż do dnia 20 lutego 2014 roku, w Małogoszczu, woj. świętokrzyskiego, nad siedmioma psami należącymi do Władysława Niechciał, tj. o przestępstwo z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt.

Przedmiotowe postępowanie zainicjowane zostało zawiadomieniem Stowarzyszenia Obrona Zwierząt w Jędrzejowie, z treści którego wynika, że w dniu 13 listopada 2013 roku upoważniony członek Stowarzyszenia – Agnieszka Lechowicz, wraz z lekarzem weterynarii Joanną Świerczyńską oraz w asyście funkcjonariusza Policji, w wyniku telefonicznego zgłoszenia dotyczącego złych warunków bytowych psów należących do Władysława Niechciał, wykonali kontrolę interwencyjną na obszarze należącej do niego posesji, w trakcie której ujawniono 7 psów mieszkańców, w tym 5 psów pozostających w kotłowni domu,

jednego psa zamkniętego w budynku mieszkalnym oraz jednego na podwórzu. Ostatnie z wymienionych zwierząt pozostawało uwiązane za pomocą plastikowej linki przytwierdzonej z drugiej jej strony do ściany drewnutni. Wskazana powyżej kotłownia, gdzie przebywało 5 z wymienionych psów, nie spełniała odpowiednich warunków bytowych dla zwierząt z uwagi na to, że pomieszczenie to było stosunkowo niewielkie dla takiej ilości zwierząt i nie zapewniało dostatecznego dostępu światła. Zgodnie z treścią zawiadomienia pies pozostający na podwórzu był niedożywiony. Stwierdzono w trakcie kontroli interwencyjnej również nieuzupełnione miski przeznaczone na pokarm i wodę dla zwierzęcia. Psy przebywające w kotłowni nie posiadały z kolei stałego dostępu do czystej wody.

W toku dochodzenia przeprowadzono, w dniu 24 grudnia 2013 rok oględziny miejsca zdarzenia, w trakcie których stwierdzono, iż pozostające w opiece Władysława Niechciał zwierzęta mają zapewnione zarówno pokarm, jak i wodę. Zweryfikowano również długość uwięzi psa przebywającego na podwórzu posesji, którą określono na 2,90 m..

Przesłuchany odnośnie zdarzenia Władysław Niechciał zeznał, iż nie złącza się nad należącymi do niego psami, systematycznie dokarmia zwierzęta. Pięć z wymienionych psów umieszcza w pomieszczeniu kotłowni tylko na czas kiedy przebywa w miejscu zatrudnienia w celu uniemożliwienia im opuszczenia terenu posesji, co czyni w obawie o ich dobro. W pozostałym czasie zwierzęta mają swobodę poruszania się po podwórzu. Wymieniony potwierdził, iż pies pozostawiony na zewnątrz pozostaje tam na uwięzi w sposób stały, jednakże ma on zapewnioną ochronę przed warunkami atmosferycznymi w budynku drewnutni, jak i stały dostęp do pożywienia oraz wody. Jego stan zdrowia Władysław Niechciał tłumaczył z kolei wiekiem zwierzęcia, którym opiekuje się od 1989 roku. Ostatni z psów na stałe przebywa z natomiast w należącym do niego budynku mieszkalnym. Z zeznań złożonych przez Władysława Niechciał wynika przy tym, iż w miesiącu grudniu 2013 roku jeden z psów zachorował, w następstwie czego zmarł w związku z czym niemożliwe okazało się poczynienie dalszych ustaleń w zakresie w/w zwierzęcia.

Z zeznań złożonych w niniejszej sprawie przez sąsiada Władysława Niechciał – Mariana Marszałek, wynika, że w istocie jeden z psów, którymi opiekuje się w/w, pozostaje na stałej uwięzi, natomiast pięć z psów jest zamykanych na czas jego przebywania w miejscu zatrudnienia. Po powrocie jednak na teren posesji Władysław Niechciał poświęca wolny czas zwierzętom, karmi i opiekuje się nimi, które, jak wskazał, traktowane są, jak dzieci. Władysław Niechciał nadał im również ludzkie imiona i w ten sposób się do nich zwraca. Zwierzęta te, z wyłączeniem psa pozostającego na uwięzi, biegają wówczas po terenie przedmiotowej posesji i wyglądają na zadowolone.

Z opinii powołanego w sprawie biegłego z zakresu weterynarii, wydanej przez niego po uprzedniej wizytacji w miejscu zdarzenia, wynika, że pies pozostający na uwięzi jest zwierzęciem w dobrej kondycji fizycznej, nie posiada śladów urazów, w zachowaniu nie przejawia agresji wobec otoczenia ludzkiego, co w razie ustalenia odmiennego przemawiałoby za znęcaniem się nad zwierzęciem. Biegły stwierdził przy tym u psa wysoką ilość kamienia nazębnego, upośledzenie wzroku, zmiany skórne świadczące o postępującej dermatozie bez objawów świądu, co, zdaniem organu procesowego, wynika z wieku psa, który określono na 15-16 lat. Odnośnie stada pozostałych psów biegły stwierdził, iż występuje prawdopodobieństwo mieszańców kazirodzczych, brak płochliwości zwierząt, zachowania przyjazne wobec człowieka. Biegły stwierdził również, iż zwierzęta te nadal pozostają w pomieszczeniu kotłowni, co nie odpowiada wymogom sanitarnym dla odchowu psów, czego Władysław Niechciał jest świadomy. W opinii podniesiono również, iż psy te karmione są paszą wysokobiałkową, a dokarmiane korpusami drobiowymi, które nie powinny być jednak stosowane z uwagi na strzępiastosc kości i niebezpieczeństwo uszkodzenia przewodu pokarmowego zwierzęcia. W zakresie osoby Władysława Niechciała biegły wskazał, iż nie stwierdził złego traktowania zwierząt, którymi się on opiekuje, zaobserwował natomiast dobrą reakcyjność psów wobec w/w, traktowanie zwierząt jako społeczność rodzinna, dobrotliwe do nich podejście. W związku z procesem eksperckim biegły wskazał jednak na naruszenia przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt, jak i podniósł, iż ze względu na pracę Władysława Niechciała oraz niemożność prawidłowej opieki nad zwierzętami zasadna jest interwencji Urzędu Miasta i Gminy w Małogoszczu, o czym w/w Urząd został powiadomiony przez Komisariat Policji w Małogoszczu pismem z dnia 3 marca 2014 roku.

Na dalszym etapie postępowania Władysław Niechciał, w trakcie przesłuchania w charakterze świadka w dniu 3 marca 2014 roku, wskazał, iż podjął się naprawy ogrodzenia posesji i po jej dokonaniu budynek kotłowni będzie pozostawiał otwarty, a psy będą miały możliwość swobodnego poruszania się po jej terenie i korzystania z tego obiektu w razie potrzeby.

Dokonując oceny zgromadzonych w niniejszej sprawie materiałów, wskazać należy, że czyn podnoszony przez zawiadamiającego nie wypełnia znamion przestępstwa stypizowanego w art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt. Wskazać bowiem należy, że znęcanie się jest zachowaniem intencjonalnym, co wymaga umyślności w formie zamiaru bezpośredniego, choć w doktrynie i orzecznictwie pojawiają się również stanowiska, iż dopuszczalne jest również działanie sprawcy w zamiarze wynikowym. Założenie o takim stanie rzeczy, w realiach niniejszej sprawy, nie jest natomiast możliwe. Wskazać bowiem należy, iż choć opieka Władysława Niechciała nie jest w pełni zgodna z przepisami w/w ustawy, to jednak brak jest jakichkolwiek podstaw do założenia, z przyczyn określonych powyżej, że świadomie dopuszcza się on względem zwierząt zachowań

ukierunkowanych na zadawanie im cierpień fizycznych bądź psychicznych, a tym samym znęcania się nad nimi.

Mając na względzie ogół przedstawionych okoliczności, należało umorzyć przedmiotowe dochodzenie, sygn. Ds. 190/14/D, wobec tego, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Dlatego też postanowiono jak na wstępie.

Nadmienić w tym miejscu należy, iż w związku z uzasadnionym podejrzeniem wypełnienia przez Władysława Niechciał znamion wykroczenia sypizowanego w art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt, a polegającego na naruszeniu przez niego zakazu trzymania zwierzęcia domowego na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby oraz na uwięzi krótszej niż 3 metry, po uprawomocnieniu się niniejszego postanowienia, przeprowadzone zostanie przez Komisariat Policji w Małogoszczu odrębne postępowanie w sprawie o w/w czyn.

ASESOR
PROKURATURY REJONOWEJ
mgr Mariusz Giezza

Pouczenie:

1. Na powyższe postanowienie przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 306 § 1a kpk, art. 325a kpk oraz art. 465 § 2 kpk):

- stronom procesowym,
- instytucji państwowej lub samorządowej, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie,
- osobie, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie określonym w art. 228-231, art. 233, art. 235, art. 236, art. 245, art. 270-277, art. 278-294 lub w art. 296-306 Kodeksu karnego, jeżeli postępowanie karne wszczęto w wyniku jej zawiadomienia, a wskutek tego przestępstwa doszło do naruszenia jej praw.

Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art. 330 § 1 kpk).

Jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia wyda ponownie postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa – dochodzenia*) lub o jego umorzeniu. Pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1a kpk (tj. prawo do złożenia zażalenia, które zostało uwzględnione przez sąd) może w takim przypadku wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o postanowieniu (art. 330 § 2 kpk, art. 55 § 1 kpk). Akt oskarżenia winien spełniać wymogi określone w art. 55 § 1 i 2 kpk.

Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 kpk).

2. Uprawnionym do złożenia zażalenia, o którym mowa w art. 306 § 1a kpk, przysługuje prawo przejrzenia akt sprawy (art. 306 § 1b kpk).

3. Na postanowienie co do dowodów rzeczowych zażalenie przysługuje stronom oraz osobie, od której odebrano przedmioty lub która zgłosiła do nich roszczenie (art. 323 § 2 kpk).

4. W sprawach z oskarżenia prywatnego zażalenie na postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego rozpoznaje prokurator nadrzędny, jeżeli postanowienie zapadło z uwagi na brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu sprawcy (art. 465 § 2a kpk).

5. Zażalenie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie. Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 § 1 i 2, art. 460 kpk).

Zarządzenie:

Stosownie do treści art. 100 § 2 k.p.k. i art. 140 k.p.k. odpis postanowienia doręczyć:

- wykonującemu uprawnienia pokrzywdzonego – **Stowarzyszeniu Obrona Zwierząt w Jędrzejowie** – *dane w aktach sprawy.*

ASESOR
PROKURATURY REJONOWEJ

mgr Mariusz Gienza